

# Olivia gościła Polonię z Ameryki Południowej

**Na zaproszenie Klubu Sportowego „Olivia” do naszego miasta przyjechała młodzież z Argentyny – potomkowie Polaków, którzy przed wiekami osiedlili się w Ameryce Południowej.**

Przedstawiciele argentyńskiej Polonii przemierzali około 13 tysięcy kilometrów, żeby odwiedzić Pomorze i mieszkańców Trójmiasta.

– Ich przyjazd to efekt naszej marcowej wizyty u nich. Wtedy nasz młodzieżowy klub jako pierwszy z Pomorza wyruszył na tournée po Argentynie. Mogliśmy tam pojechać dzięki pomocy Wspólnoty Polskiej i oczywiście sponsorom, którzy pomagają nam w trudnych chwilach. Teraz przyszła kolej, żebyśmy zrewanżowali się za gościnę – mówi Olaf Dramowicz, prezes Klubu Sportowego „Olivia”.

Argentyńska młodzież rozegrała kilka meczów piłkarskich, m.in. z Redą i Lechią. Jednak większość czasu poświęcono na poznawanie polskiej tradycji i kultury.

– Dzięki wizycie południowoamerykańskiej młodzieży promujemy nasz klub, bo nie każdy ma takie kontakty jak my. Nawet lechiści, którzy mają wyrobioną markę, byli zadowole-



Pamiętkowe zdjęcie argentyńskiej Polonii z przedstawicielami Klubu Sportowego „Olivia”

ni, że w ich prezentacji uczestniczyli Argentyńczycy. Był to chyba ewenement na skalę kraju. Poprzez kontakty z Polonią nasz klub, mimo że mały, znany jest już w Polsce – dodaje Olaf Dramowicz.

23-letni Mariano już po raz trzeci przyjechał do Polski. Jego przodkowie pochodzą z naszego kraju.

– Dziadek urodził się w Białymstoku, a babcia w niewielkiej wsi pod Białymstokiem.

Pierwszy raz odwiedziłem Polkę dwa lata temu. Byłem wtedy na turnieju w Słupsku. Rok później przyjechałem na kurs języka polskiego. Podobają nam się Polki, które są równie ładne jak nasze rodaczki, ale wasze dziewczyny są bardziej sympatyczne i miłe. Argentynki to histeryczki. Gdańsk jest doskonałym miastem, żeby tu mieszkać. Chcielibyśmy zostać dłużej, ale niestety trzeba wracać do kraju – dodaje Mariano.

Młodzi goście z Argentyny mówią, że polski futbol w ostatnim czasie ma się coraz lepiej, mimo że nie widać tego po wynikach naszych drużyn.

– Moim zdaniem dla waszego futbolu byłoby jeszcze lepiej, gdyby w lidze grało więcej piłkarzy z Brazylii czy Argentyny. Również kluby powinny zatrudniać naszych szkoleniowców, bo dzięki nim poziom polskiej piłki byłby wyższy – zauważa Mariano.

Już teraz wiadomo, że Argentyń-

czycy przygotowują się do goszczenia kolejnych młodych gdańszczan. Być może wyjazd przypadnie na przełom listopada i grudnia.

– Chcielibyśmy kontynuować wyjazdy do Ameryki Południowej. Niekoniecznie musi to być Argentyna. Na razie nie mogę zdradzać więcej szczegółów, bo nie chcę zapeszyć. Jeżeli ktoś lubi zagadki, to zdradzę tylko, że miasto to oddalone jest od nas o 12 tysięcy kilometrów – mówi tajemniczo prezes. (Lubek)